

# Kształtowanie zieleni na terenach wiejskich. Ogrody przydomowe - tradycja, przyszłość

Anna Majdecka-Strzeżek

Creating Greenery  
in Rural Areas.  
Home Gardens  
- Tradition, Future

Kształt przestrzenny wsi jest wynikiem długoletniego procesu. Wpływa na niego zespół uwarunkowań przyrodniczych i kulturowych, przeplatających się wzajemnie. Krajobraz wsi odzwierciedla nagromadzone przez lata doświadczenia ludzkie realizowane w formie przetrwałej struktury przestrzennej zabudowy, układów roślinnych, oraz tradycji<sup>1</sup>. A wszystko to w silnym powiązaniu z otaczającym krajobrazem.

Kształtowanie się wsi to najpierw czas powstawania zabudowy mieszkalnej i gospodarczej w układzie przestrzennym, który zabezpieczał wieś przed niepożądanymi działaniami z zewnątrz. Następnie pojawiały się symbole kultu i religii – dające zabezpieczenie przed zetknięciem się ze światem niewidzialnym, pełnym duchów i postaci próbujących wpływać na życie ludzi. Wraz z rozbudową układu, bogaceniem się i rozwojem mieszkańców wsi, powstały na początku układ przestrzenny obrastał nowymi zabudowaniami, był zdobiony i uzupełniany dla piękna i pożytku roślinnością. Walory środowiska przyrodniczego, możliwości adaptacji terenu i łatwość jego użytkowania jest ważnym elementem determinującym krajobraz terenów otwartych.

Na terenach wiejskich spotkać można liczne formy zieleni wykształcone w przeszłości i mające wpływ na krajobraz. Należą do nich wiejskie parki podworskie, przykościelne, cmentarze, układy alejowe, zadrzewienia śródpolne, remizy, zadrzewienia w obrębie zagród, w tym także ogródki przydomowe<sup>2</sup>.

Charakterystycznym elementem przestrzennym pojawiającym się w krajobrazie otwartym są układy alejowe, czyli rzędy drzew towa-

rzyszące drogom jezdnyim bądź pieszym. W dawnych wiekach aleje zazwyczaj wiodły do założeń rezydencjonalnych. Począwszy od drugiej połowy XVIII wieku pojawiły się nowe tendencje kształtowania przestrzeni ogrodowej. To wówczas procesowi kształtowania przestrzeni zaczęły podlegać nie tylko tereny samych rezydencji, lecz również ich najbliższe sąsiedztwo. Wówczas zadrzewienia alejowe stały się widocznym na terenach wiejskich elementem kształtowania krajobrazu. Układy alejowe prowadziły do sąsiednich majątków, folwarków, do lasu, na pola, w kierunku innych lokalnie ważnych miejsc. Aleje wyprowadzające z „majątku” w sąsiedztwo stały się elementem charakterystycznym w XIX wieku, a tendencje te żywo kontynuowane są i współcześnie. Duże znaczenie miały też drzewa sadzone przy drogach jako dwurzędowe aleje lub rzadziej, jako pojedyncze szpalery. Aleje wprowadzające do wsi pełniły funkcje reprezentacyjne, podróżnym wskazywały kierunek drogi, latem dawały cień, zimą pomagały nie zagubić się w bezkresnej bieli krajobrazu lub w gwałtownej zamieci. Dodatkowo przydrożne drzewa chroniły przed wiatrem, a zimą także przed śniegiem.

Zadrzewienia charakterystyczne dla terenów wiejskich wiążą się z drzewami, które rosną na terenie zagród. Często z daleka czytelna jest przede wszystkim grupa drzew, w której dopiero z bliska rozpoznać można zabudowania mieszkalne i gospodarcze. Wśród drzew liściastych otaczających gospodarstwa szczególne znaczenie miały gatunki rodzime, takie jak klon, lipa, dąb. Pojawiają się także kasztanow-

ce, wiązy i jesiony. Chroniły dom przed uderzeniem pioruna i przed wszystkim złem, powstrzymywały siłę wiatru, zapewniały pomyślność człowiekowi. Ponadto sadzone na ogół pojedynczo na terenie obejścia dawały cień i miejsce dla wypoczynku. Niektóre gatunki jak np. lipa i kasztanowiec dostarczały liści i kwiatów do wyrobu medykamentów niezbędnych w ludowej medycynie. Pojedyncze drzewa sadzono także w ważnych i charakterystycznych miejscach we wsi – na rozdrożach, podkreślały wjazd do miejscowości. Drzewa otaczały opiekuńczymi konarami krzyże i kapliczki, wskazują miejsca wypoczynku, stanowią swoiste drogowskazy i wyznaczają przestrzeń we wsi.

Ogrody w zagrodach wiejskich są nie tylko elementem użytkowym i upiększającym, lecz również mają znaczenie jako forma o długiej tradycji istnienia. W zagrodach podstawowym elementem dekoracyjnym są ogrody lokowane pomiędzy domem, a ogrodzeniem posesji. Stąd też ich współczesna nazwa przedogródki. Tradycyjne wiejskie ogródki mają pewne cechy niezmiennie. Może dlatego wszędzie wyglądają podobnie – na niewielkiej powierzchni rośnie tam wiele roślin ozdobnych. Ogródki te stanowiły wizytówkę gospodarstwa widoczną z daleka. Dawniej na wsi mówiono, że po ogródku można było poznać dobrych ludzi (!), a wyjątkowo zadbany przedogródek mógł świadczyć o tym, że w domu mieszka panna na wydaniu.

Podstawą wiejskiego ogródka przydomowego zajmującego zazwyczaj niewielką powierzchnię była i jest duża liczba kolorów i kształtów. Kompozycje roślinne miały proste formy: kępy, rzędy i klomby, a zesta-

wienia kolorystyczne były odważne. Ogrody przydomowe różniły się wielkością, oraz bogactwem zastosowanych roślin. Największe, pełne różnorodnych roślin znajdowały się w gospodarstwach należących do zamożniejszych gospodarzy. Ogrody kwiatowe pielęgnowane były i kształtowane przez kobiety. To właśnie one, a nie mężczyźni podejmowały wszelkie decyzje ogrodowe.

Rośliny uprawiane w tradycyjnych ogródkach wiejskich to przede wszystkim gatunki okazałe i obficie kwitnące, dobrze widoczne przez ażurowy, drewniany płot. W ciągu roku były to narcyzy, szafirki, niezapominajki, konwalie, tulipany, bratki, fiołki, później maki, floksy, rudbekie, kosmosy, lwie paszcze, astry, chryzantemy, srebrniki. Przez ogrodzenie wyglądały na drogę nasturcje, chmiel ozdobny, groszek i powoje. W tle kwiatowych kompozycji sadzono krzewy lilaków, kaliny, hortensje i róże. Ogródki najbiedniejszych włościan były dużo mniejsze i znacznie uboższe w gatunki roślin. Rosły tam najczęściej samosiejące się kępy nawłoci, onętków, nagietek, aksamitek, ostróżki, dzwonki i rudbekie. Szczególną, bo magiczną rolę pełnił w siedliskach czarny bez i jałowiec.

Niezależnie od zamożności gospodarzy sadzono także koło domu wiele roślin posiadających walory leczniczo-kosmetyczne. Ceniono wszelkie zioła, oraz rośliny o niezwykłym zapachu, takie jak: szałwia, melisa, mięta, tymianek, rezeda wonna, wrotycz pospolity (zwany piżmem), rumianek, lubczyk, rozmaryn, nagietek. Inne zioła powszechnie porastały dzikie miejsca i były łatwo rozpoznawalne, a więc i wykorzystywane w gospodarstwie domowym np. dziewanna, kocanki,

mniszek, babka zwyczajna – uznane za najstarsze dziko rosnące rośliny lecznicze. Najważniejsze z ziół stanowiły często składnik obrzędowych bukietów, wieńców, wianków.

Tradycyjne wiejskie ogródki przydomowe są pełne roślin o mocnych soczystych kolorach. Tworzą barwne grupy komponowane tak, by prezentować jak najlepiej walory plastyczne. Grupy kwiatów różnej wysokości przeplatają się ze sobą tak by nie przesłaniać okien domu. Używane w ogródkach rodzime, swojskie gatunki roślin tworzą malowniczy kipiący barwami gąszcz.

Wraz z rozwojem wsi stopniowo coraz częściej spotykane były przydomowe sady. O ile początkowo wykorzystywano przede wszystkim bujnie rosnące dzikie odmiany grusz, jabłoni, czy róży polnej, których owoce przetwarzano w gospodarstwie domowym, o tyle z biegiem czasu coraz częściej uprawiano wyhodowane odmiany drzew owocowych. Za najstarsze drzewa owocowe w uprawie na wsi uważa się wiśnię, śliwę, jabłoń, gruszę i czereśnię.

Rośliny towarzyszyły człowiekowi również w domach. Od XIX wieku uprawiano rośliny doniczkowe ustawiane na parapetach. Gliniane doniczki owinięte bibułą i wstążkami stanowiły dopełnienie wystroju wnętrza, choć rozrastając się zasłaniały i tak niewielkie okna. W doniczkach uprawiano mirt, rutę, rozmaryn, oraz liczne „zamorskie” odmiany pelargonii, fuksje, begonie, asparagus. Ta tradycja przetrwała do dziś. W oknach wielu domów widać liczne donice z kolorowo kwitnącymi roślinami.

Płoty stanowiące granicę posesji są również ważnym elementem kompozycji ogródka, całej zagrody. Tradycyjne płoty wiejskie, choć mają różnorodne kształty, to wykonane są zazwyczaj z materiałów naturalnych takich jak drewno, czy kamień. Materiałów, z których powstawały domy i budynki gospodarcze. Osadzone w ziemi słupki drewniane, rzadziej kamienne, łączono poprzecznie ryglami a do nich przybijano sztachety. Ogrodzenia wiejskie nie były nigdy ani zbyt mocne, ani zbyt trwałe i wysokie. Mimo to dawały mieszkańcom poczucie bezpieczeństwa. ... bardziej wyrażając chęć zaakcentowania swej własności niż obrony przed światem zewnętrznym. Płoty były zazwyczaj niewysokie, bardzo ażurowe, bardziej okazałe od strony ulicy, niż od strony sąsiada. Podkreślały granicę posesji, nie stanowiły jednak silnej bariery dla wzroku. Wręcz przeciwnie ażurowa konstrukcja ogrodzenia nie przeszkadzała w oglądaniu zadbanego, świadczącego o właścicielach domu przedogródka, a ozdobność płotu podkreślała reprezentacyjny charakter i wagę miejsca. Rzeźbionym wzorem zdobiono słupki, a sztachety w górnej części przycinano w różne kształty np.: trójkąta, równoległoboku, półkola. Wyraźnym akcentem ogrodzenia były bramy i furty, utrzymane w tym samym stylu co płot, często nieco wyższe podkreślane dodatkowo symetrycznie posadzonymi dwoma kasztanowcami lub jesionami. Tradycja drewnianych sztachetowych ogrodzeń na wsiach przetrwała jeszcze w wielu miejscach. Pięknie owe ogrodzenia komponują się z dawną zabudową stanowiąc jedną harmonijną całość.

Przetrwałe wsie historyczne o zachowanym układzie przestrzennym rozciągające się wśród pięknych krajobrazów naszego kraju warte są szczególnego zainteresowania i opieki zwłaszcza wobec szybko postępującego procesu zanikania tradycyjnych form budownictwa wiejskiego i postępującej unifikacji w każdym niemal przejawie ludzkiego życia. Zachowane wiejskie krajobrazy są cennym świadectwem przeszłości<sup>3</sup>.

Na terenie Polski jest jeszcze wiele miejsc, gdzie przyroda i osady wiejskie współistnieją ze sobą tworząc niepowtarzalny charakter. Dobrze zachowana zabytkowa zabudowa w otoczeniu historycznie ukształtowanej roślinności, tradycyjnie rolniczy sposób użytkowania ziemi stanowią wybitny walor takich miejsc. Może być wykorzystane jako magnes przyciągający turystów poznających w ten sposób historię własnego kraju.

Wśród licznych jednostek osadnictwa wiejskiego w naszym kraju nie często zdarza się spotkać wsie, które zachowały dawny wygląd, a mieszkańcy od wieków wykonują to samo zajęcie. Tym ważniejsze jest więc zachowanie przetrwałych, historycznych układów ruralistycznych i pielęgnowanie ich tradycyjnych elementów zarówno makro i mikro-skali, oraz zachęcanie mieszkańców by kontynuowali zwyczaje przodków i podtrzymywali właściwe dla rejonu sposoby dekoracji zagród z użyciem od dawna stosowanych gatunków roślin. Historycznie ukształtowane obszary wiejskie przetrwały mimo postępujących zmian stanowią dzie-

dzictwo kulturowe, dające poczucie wspólnoty i stałości w świecie ciągle dokonujących się zmian.

**Anna Majdecka-Strzeżek**

Wydział Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu  
SGGW Warszawa  
Faculty of Horticulture and Landscape  
Architecture  
Warsaw Agricultural University

#### Przypisy

<sup>1</sup> Majdecki L., *Tendencje we współczesnym kształtowaniu krajobrazu wsi*, mat. konferencyjne, s. 11.

<sup>2</sup> ibidem s. 12.

<sup>3</sup> Majdecka-Strzeżek A., Sadłowska-Kolanowska J., *Wartości kulturowe krajobrazu mazurskiego na przykładzie zabytkowej wsi Klon*, Rocznik Mazurski, t.V, Instytut Historyczno-Społeczny w Szczytnie 2000; s. 67-72.